

## Czas przełamać skutki rozbiorów?

„Niemcy i Rosjanie unicestwiają TO SAMO, są zgodni w unicestwieniu TEGO SAMEGO

„Niemcy i Rosjanie unicestwiają TO SAMO, są zgodni w unicestwieniu TEGO SAMEGO. Niemcy na pożegnanie, Rosjanie na powitanie. Od początku używam jak najwięcej słowa «Rosja» i «Rosjanie», bo tu nie chodzi o żaden komunizm, o zmianę ustroju. To są dobudówki – istota to Rosja, odwieczna Rosja, która nie zna i nie rozumie pojęcia „wolność” do tego stopnia, że jej nie potrzebuje” – pisał w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego Andrzej Bobkowski w swoich *Szkicach piórkiem*. To poczucie beznadziei związanej z losem Warszawy i szerzej całego państwa, które przewija się na kartach tej książki – ale i przecież wielu innych! – jest stałym punktem odniesienia losu polskiego. Mamy poczucie wciśnięcia w zakłęty krąg dziejowy, w którym niepodobna przez chwilę utrzymać równowagę, aby znów nie upaść. Czasy II wojny światowej są pewną kumulacją tego *fatum*, którego symbolem jest konfrontacja z podwójnym politycznym złem absolutnym.

Nie jest przypadkiem, że nasza pamięć historyczna najczęściej sięga odcinka od czasów rozbiorów, przez II RP utopioną tragedią XX wieku aż do współczesności. Stale myślimy o sobie i naszym państwie w perspektywie ostatnich 200 lat, w których przez lwią część nie było naszej państwowości. Wszyscy dobrze wiemy, że straciliśmy XIX wiek –

moment fundamentalnych przemian społeczno-przemysłowych, który nie mógł zostać „przerobiony” na skórze własnych instytucji i wiek XX – by znów przywołać Bobkowskiego – w którym mieliśmy „pauzę historyczną”, aby znów usłyszeć dzwonek jednej z najtrudniejszych lekcji w naszych dziejach, po której posadzono nas na długie lata na oślej ławce pod nadzorem nieokrzesanego belfra. Jednak to właśnie te dwa stulecia są źródłem naszego imaginarium nie tylko w polityce, ale i w kulturze.

W czasach, gdy powoli udaje nam się zrywać skutki Jałty, warto zapytać, czy nie powinniśmy poszerzyć horyzontu i pójść krok dalej. Dość intrygująco brzmi w tym kontekście postulat prof. Wawrzyńca Rymkiewicza, że należy dążyć do odwrócenia skutków rozbiorów. Co to znaczy? Czy mamy wkroczyć na ścieżkę rewizji granic? Żadną miarą! Rzecz w tym by uświadomić sobie i utożsamić się z własnym państwem w jego długim trwaniu. Zapominamy o dziedzictwie I Rzeczypospolitej, nie mówiąc już o czasach średniowiecza z takimi gigantami, jak Paweł Włodkowic, Mateusz z Krakowa, czy Wincenty Kadłubek. Przecież polskość to znacznie więcej niż czasy porozbiorowe, które co prawda ukształtowały polskiego ducha, ale w znacznej mierze to czas polityki państw zaborczych zrywających ostatnie nitki wiążące nas z dziedzictwem sprzed 1795 roku.

Gdy spróbujemy sięgać do własnych dziejów i szukać tam rzeczy wartych wskrzeszenia, być może uda nam się pozbyć nadmiernych kompleksów i parszywego odruchu rozglądania się na różne strony w poszukiwaniu modelu tożsamości. Taka archeologia dziejów da nam okazję szukać we własnym gruncie cennych rzeczy wytworzonych pod nasz model polityczności i wspólnoty. Zostały one złożone do grobu w jednym momencie wraz z innymi – to prawda – często już sparciałymi

przedmiotami i instytucjami, ale czy nie warto dokonać takich wykopalisk, aby odzyskać zagubione dobra? Czy nie potrzebujemy podać sobie ręki ponad rozbiorem z obywatelami I Rzeczypospolitej, Jagiellonami czy Piastami? Być może będziemy na początku mówić nieco innym językiem, ale to nie oznacza, że nie możemy się jeszcze polubić!

W tym numerze chcemy zadać pytania wokół tych kwestii. Czy Polacy czują c i ą g ł o ś ć swojej kultury i państwa? Czy potrafimy sięgać naszych korzeni i czy są one nam jeszcze potrzebne? Czy jesteśmy w stanie przełamać narzucone wraz rozbiorem wzory, które tak często rozmijają się z naszą agendą? Są to pytania, które chcemy postawić w centrum tego numeru.

Jan Czerniecki  
Redaktor naczelny



## **Prof. Krzysztof Koehler: Dziedzictwo sarmackie to polski kapitał [rozmowa]**



## **Adam Talarowski: O różnicach między zaborami**



## **Paweł Rzewuski: Mądry Polak po sarmackiej szkodzie**



## **Prof. Tomasz Zarycki: O „cofaniu historii”. Polska (samo)świadomość**



## **Prof. Marek A. Cichocki: Rzeczpospolita – utracony skarb Europy**



## Prof. Przemysław Żurawski vel Grajewski: Kresy – dzieje pewnego pojęcia



## Przemysław Mrówka: Aleksander Wielopolski – klęska człowieka rozumnego



MECENASEM  
TEOLOGII  
POLITYCZNEJ  
CO TYDZIEŃ  
JEST PZU

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.



NARODOWY  
PROGRAM  
ROZWOJU  
CZYTELNICTWA

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego